

Chłopi — Rolnicy!

Zaślepieni w swej nienawiści do Rządu agitatorzy z pod znaku Piasta, nie pomni szkód, moralnych i materialnych, jakie spowodowali swem warcholstwem w Ropczyckiem i Rzeszowskiem, znowu gotują się do nowej zbrodniczej akcji.

Zbankrutowani politykierzy obojętni na wszystko, chcą za wszelką cenę, choćby ze szkodą Państwa odegrać się.

Oto podszywając się pod nazwę Związku Zawodowego Rolników, planują nowe wystąpienia, chcą do nich pociągnąć chłopów.

Rzucają znowu hasło t. zw. strajku rolnego, tj. wstrzymania się od wyjazdu na jarmarki. Według instrukcji, jakich udzielili swoim palkarzom, zamierzają stosować gwałt wobec każdego spokojnego gospodarza, który wyjedzie z płodami na jarmark. Chcą w ten sposób wywołać zamieszki.

Nie ich to nie wzrusza, że narażą chłopów na przykre skutki tej akcji, oni bowiem, jak zawsze, wczas ukrywają się, by ich nie dosięgła ręka władzy.

Chłopi, Rolnicy! Nie wiercie im! Pędźcie tych agitatorów od siebie!

Pamiętajcie, że w swoim zaślepieniu przygotowują oni pole tylko komunistom, jak się to pokazało w ropczyckiem i rzeszowskiem.

Pamiętajcie, że władze mają wszystkie środki potrzebne do ukrócenia tych wystąpień. Nie dajcie się wciągnąć w nieszczeście, do którego pchają Was agitatorzy.

We własnym Waszym interesie leży wstrzymać nadmierną podaż zboża na rynek, ale nie dajcie się porwać na hasło strajku, bo temsamem zmusicie Rząd do otworzenia granic dla płodów z innych krajów. Przecież hasło wygłodzenia miast w dzisiejszej dobie nadprodukcji każdy zdrowo myślący musi uznać za śmieszne.

Zmusicie Rząd do użycia surowych środków, kraj nasz bowiem nie może sobie pozwolić na żaden zamęt.

Wreszcie wstrzymanie dowozu stworzy później tak nadmierną podaż produktów, że cena ich niewątpliwie katastrofalnie spadnie.

Dając posłuch szaleńczym a nierealnym hasłom „strajku rolnego“, działacie przede wszystkim wbrew swemu własnemu interesowi.

Okażcie spokój, a wiecznym podpalaczom właściwą pogardę.

O każdym akcie terroru stosowanego wobec Was, donoście władzom, by mogły one ukarać właściwych sprawców.

Cała Polska rozumie ciężkie położenie rolnika i uważa spadek cen zboża za klęskę lecz wszyscy rozsądni wiedzą — że strajk rolny nie usunie jej, nie wygłodzi miast, nie zrealizuje „Kartelu rolnego“ — ale przyniesie szkody rolnikom i narazi tych, którzy spróbują naruszyć spokój i bezpieczeństwo w państwie,

Tylko zgodna akcja Rządu i społeczeństwa umożliwi nam przetrwanie ciężkich czasów. Kto jej przeszkodzi sam będzie winien swego losu!

**SEKCJA GOSPODARCZA
RADY WOJEWÓDZKIEJ BBWR
W KRAKOWIE**